

Producenci jabłek mają dość . Rozpoczyna się protest sadowników!

Autor: Magdalena Kowalczyk

Data: 20 września 2018



Rozmowy na linii sadownicy-przetwórcy z udziałem ministerstwa nie dały rezultatów, rozpoczyna się protest sadowników – zapowiadają rolnicy. Producenci jabłek chcą w ten sposób skłonić zakłady przetwórcze do podniesienia niskich cen tych owoców w skupach.

Zamiast wspólnych ustaleń – pogłębienie kryzysu. **Spotkanie „ostatniej szansy” przetwórców z sadownikami, które odbyło się 11 września nic nie dało.** Niska frekwencja i brak pomysłu na rozwiązanie trudnej sytuacji, w jakiej znaleźli się producenci owoców skłoniły rolników do rozpoczęcia fali protestów. Będą się one odbywać pod zakładami przetwórczymi w województwach lubelskim i mazowieckim.



Zbiory jabłek w Polsce wynoszą około 3-4 mln ton rocznie.

– Spotkanie zakończyło się bez konkretnych ustaleń. Dlatego przedstawiciele sadowniczych związków branżowych podjęli decyzję (...) o zorganizowaniu protestów pod niektórymi zakładami przetwórczymi. Apelujemy do wszystkich sadowników, żeby przyłączyli się do tych protestów – przekonuje Związek Sadowników RP. – *Ministerstwo rolnictwa nie potrafi pomóc sadownikom i nie ma pomysłu co zrobić z naszą branżą w obecnej tragicznej sytuacji* – dodają sadownicy.

Protest sadowników z powodu niskich ceny

Przetwórcy przekonują, że sadownicy są sobie sami winni, bo niskie ceny jabłek w skupach spowodowane są nadprodukcją. Rolników, z kolei utrzymują, że wszystko przez... zniżkę cenową największych przetwórców. Sprawę bada UOKiK.



fot. Magdalena Kowalczyk

O swoje prawa sadownicy upominali się już podczas strajku 13 lipca w stolicy. Teraz rozpoczyna się kolejny protest sadowników.

– *Nasze problemy rozpoczęły się już kilka tygodni po rozpoczęciu tego sezonu. **Ceny jabłek spadły do dramatycznie niskiego poziomu, który sprawia, że opłacalność tej produkcji stoi pod znakiem zapytania. Obecnie wahają się poniżej 20 gr/kg w przypadku owoców przeznaczonych do przemysłu. To dramat!** Uratować nas może tylko szybkie podniesienie cen w skupach* – opowiada pani Elżbieta z Mazowsza.

Sytuacja na świecie nam sprzyja!

Sadownicy przekonują, że nie ma przesłanek do tego, aby ceny jabłek były w obecnym sezonie aż tak niskie. Światowa sytuacja na rynku tych owoców jest dla polskich producentów korzystna. Zbiory jabłek w Chinach mają być o 1/3 niższe, dzięki czemu Polska ma szansę zostać największym producentem koncentratu jabłkowego na świecie. Cena jabłek nie powinna być niższa niż 35 gr/kg.

[Przeczytaj więcej o problemach sadowników](#)